O działaniach i staraniach OSP Mąkoszyce

Już wkrótce w Mąkoszycach dla ogółu dostępne będą tzw. zewnętrzne defibrylatory AED (medyczne urządzenie do przeprowadzania reanimacji).

Wszystko to zasługa tamtejszej jednostki OSP, której druhowie z prezesem Mirosławem Świątczakiem i naczelnikiem Krzysztofem Kwikertem na czele, poczynili wiele starań, aby zebrać pieniądze na te urządzenia (koszt jednego to ok. 10.200 zł).

Pierwszy defibrylator będzie zainstalowany przy sali wiejskiej, drugi natomiast planuje się umiejscowić przy remizie. Urządzenia będą znajdowały się w specjalnych kapsułach, których otwarcie spowoduje, że druhowie będą powiadamiani, że ktoś chce z nich skorzystać. Każde z nich będzie miało instrukcję, która wyjaśnia, co po kolei należy robić. Dodatkowo druhowie planują organizować pokazy, na których mieszkańcy dowiedzą się jak, w razie potrzeby, korzystać z defibrylatorów.

Wśród strażaków są osoby, które mają przeszkolenie z zakresu ratownictwa medycznego, więc zawsze można będzie na nich liczyć.

Przy okazji rozmowy z nami, strażacy z Mąkoszyc wspomnieli o ich staraniach o wejście jednostki do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego; planowo miało to nastąpić w 2024 r. Jednak, żeby doszło do skutku, najpierw należy rozbudować remizę, a na wyposażeniu musi pojawić się samochód tzw. ciężki lub średni.

- Sprawa zaczyna się komplikować, ponieważ wójt gminy Kobyla Góra zaczyna nas chyba trochę zwodzić - mówią strażacy.

Gmina musi dofinansować to przedsięwzięcie, zapewne na ten cel brakuje pieniędzy, bo wejście do KSRG przesunięto już na rok 2025.

Jak mówią druhowie, w doposażaniu jednostki nie tylko bazują na gminnych pieniądzach, sami starają się o sponsorów, często też dokładają do „zakupów" z własnej kieszeni.

Strażakom z Mąkoszyc życzymy wytrwałości w dążeniu do celu i aby wójt patrzył na nich przychylniejszym okiem. **(r)**

Drytacje

Pułapka dla inwalidy?

Okazuje się, że ze znajomością znaków drogowych mają problemy nie tylko piesi i kierowcy, ale także ci, którzy je umieszczają lub malują, co dotyczy tzw. oznakowań poziomych. Właśnie z czymś takim mamy do czynienia na ul. Kwiatowej w Ostrzeszowie. Tuż przed wjazdem w ul. Łąkową został wymalowany na niebiesko placyk do parkowania dla inwalidy. Ładnie wyrysowana koperta, oznaczona prawidłowo, sęk w tym, że tuż przed niebieskim poletkiem jest ustawiony znak „zakaz zatrzymywania się", który jednoznacznie informuje, że nikt i nic nie ma prawa stać za tym znakiem.

Co zatem, jeśli jakiś inwalida zaparkuje w tym miejscu? - W świetle przepisów drogowych może (a nawet powinien) zostać ukarany mandatem. Wygląda na to, że jakieś służby zrobiły inwalidom „niedźwiedzią przysługę", zmalowały na niebiesko pułapkę, w którą każdy łatwo może wpaść. Niestety, dobre intencje nie tłumaczą nieznajomości przepisów.

Podjęliśmy temat tego oznakowania z osobami, które z racji wykonywanych zawodów, znają się na przepisach drogowych. I tu ciekawostka, bowiem okazuje się, że zdania są podzielone; jedna z nich uważa, że oznakowanie na Kwiatowej jest nieprawidłowe (że za znakiem nikt nie ma prawa się zatrzymać), druga, że miejsce dla niepełnosprawnych jest miejscem tzw. wydzielonym z jezdni i osoba uprawniona może się tam jak najbardziej zatrzymywać swoim samochodem.

Sugestia redakcji jest taka (nie wiemy, czy do końca słuszna), żeby znak „zakaz zatrzymywania się" całkiem z tego miejsca usunąć, bowiem na niebieskim placyku nikt, poza osobą niepełnosprawną, nie może się autem zatrzymać, dalej jest powierzchnia wyłączona z ruchu (znak P-21, który oznacza powierzchnię drogi, na którą wjazd i zatrzymanie są zabronione), a dalej skrzyżowanie, w obrębie którego też nie można się zatrzymywać, i które unieważnia znaki ustawione przed skrzyżowaniem.

Co o oznakowaniu tego miejsca myślą inni kierowcy?

Akordeon pana Stanisława

Gra na akordeonie była jego pasją już od młodych lat. A że lata mijają, toteż coraz ładniej brzmią melodie wygrywane przez p. Stanisława Sobisia, mieszkańca Ostrowa. W czwartek mogły przekonać się o tym osoby odwiedzające przed południem ostrzeszowski Rynek, których pan Stasiu obdarowywał wiązanką światowych przebojów.

Bezpiecznie, kameralnie i z klasą
ORGANIZACJA PRZYJĘĆ OKOLICZNOŚCIOWYCH W KATRINIE
☛ Dwie oddzielne sale na piętrze, osobne wejście, taras.
☛ Wewnętrzne połączenie z hotelem
Rezerwacje - tel. 62 730 48 33,
e-mail: biuro@katrina.pl

STUDNIE GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY POD DROGAMI
BRAUN BUDOWNICTWO OGÓLNE
tel. 603 241 541

Pomysły na kuchnie
DASZCZYK
Salon pokazowy - Myje 6
62 730 02 26

INDYWIDUALNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA DENTI-KA
Lekarz stomatolog
Mateusz Kasprzak
Przyjmuje w środę, piątek i sobotę
• stomatologia estetyczna
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia dziecięca
• chirurgia stomatologiczna
• protetyka
• endodoncja, RTG
ul. Zamkowa 32, 63-500 Ostrzeszów
REJESTRACJA TEL. 795 626 695